

Portal Województwa Lubuskiego



Wielka pomoc potrzebuje koordynacji



Kategoria - Ukraina

Data publikacji -11 marca 2022 godz. 13:24

Lubuskie samorządy i społeczeństwo zdają egzamin z pomocy uchodźcom z Ukrainy! Teraz jednak potrzebna jest koordynacja działań tak, by ta pomoc była jak najbardziej efektywna.

Samorządowy Sztab Humanitarny

- Samorządowy Sztab Humanitarny działa od tygodnia, spontanicznie. Czas jednak

skoordynować naszą pomoc i ukonstytuować zespół, który będzie działać na zewnątrz woj. lubuskiego – mówi **marszałek Elżbieta Anna Polak**. Wewnątrz urzędu działa już skutecznie zespół, który koordynuje prace Lubuskiego Centrum Pomocowego. - W Sali Kolumnowej, we współpracy ze Zrzeszeniem Gmin Województwa Lubuskiego, gromadzimy pomoc rzeczową dla uchodźców, którzy są już w Lubuskiem. Pomoc udzielana jest na bieżąco i tym zajmują się wolontariusze: pracownicy urzędu i przedstawiciele organizacji pozarządowych. Podobne działania prowadzone są w naszej delegaturze w Gorzowie Wlkp. – wyjaśnia marszałek.

- Z pomocy punktu każdego dnia korzysta od 200 do 250 os., które potrzebują także pomocy prawnej, administracyjnej i psychologicznej – dodaje **członek zarządu Tadeusz Jędrzejczak**.

- To są ludzie, którzy potrzebują czasem noclegu, czasem konsultacji medycznej. Jest coraz więcej osób, które potrzebują pomocy psychologicznej. Mamy psychologa mówiącego w języku ukraińskim. Pomagamy w kwestiach administracyjnych, odciążając urzędy. Nasi wolontariusze pracują od 7 rano do 23. Pomożemy każdemu, kto po taką pomoc się do nas zwróci. Zachęcamy też Lubuszan do pomocy, bo każda para rąk jest na wagę złota - podkreśla **Eliza Zaborowska-Kujawa**, wolontariuszka z inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy, która opiekuje się uchodźcami w Sali Kolumnowej urzędu marszałkowskiego.

To jednak nie jedyna forma pomocy, jaką walczącej Ukrainie oferuje samorząd województwa lubuskiego. Z naszego regionu za wschodnią granicę wyjechało już kilka transportów. Kierujemy je do obwodu Iwano-Frankowskiego, z którego przedstawicielami jesteśmy w stałym kontakcie oraz do Lwowa i Rzeszowa, gdzie współpracujemy z prezydentem Konradem Fijołkiem. Przekazujemy przede wszystkim środki medyczne, opatrunkowe, higieniczne i żywność. Łącznie przekazaliśmy 45 palet. Przygotowujemy też kolejny transport medyczny, który zostanie przekazany - podobnie jak pierwszy - do szpitala w Iwano-Frankowsku oraz do Sum, gdzie sytuacja jest bardzo trudna (obwody iwanofrankowski i sumski to nasze regiony partnerskie). Na transporty medyczne dla ukraińskich szpitali zarząd województwa przeznaczył już 650 tys. zł.

- Udało się również w regionie utworzyć łańcuch pomocy naszych firm, wolontariuszy i organizacji pozarządowych. Od przedsiębiorców uzyskaliśmy wielkie wsparcie w zakresie tego, co produkują – informuje E. Polak.

Lubuskie współpracuje także z regionami partnerskimi z zachodu Europy. Wspólne międzynarodowe działania przy takiej ilości uchodźców są niezbędne. - Odbiliśmy telemosty z Iwano-Frankowskiem, regionami partnerskimi z Niemiec: Brandenburgią i Saksonią oraz z Departamentem Aube z Francji. Regiony te dziękują Polakom za to, co robimy do tej pory i deklarują wsparcie w zakresie pomocy rzeczowej, finansowej, a także chęć przyjmowania uchodźców. Dlatego wczoraj na spotkaniu strony samorządowej z rządową, zgłosiłam potrzebę skoordynowania tej pomocy w ramach struktury ONZ, bo przecież są sprawdzone metody. Potrzebujemy przejrzystego mechanizmu relokacji – podkreśla marszałek.

- Czekamy aż procedura relokacji uchodźców do krajów Unii Europejskiej się

rozpocznie. Te kraje są otwarte na pomoc – dodał Tadeusz Jędrzejczak.

Potrzeba koordynacji działań

Tu jednak pojawia się potrzeba koordynacji rządowej. – Musimy się przygotować na to, co będzie dalej, na jeszcze więcej ludzi. Dlatego ta koordynacja jest bardzo ważna. Konieczna jest współpraca ze stroną rządową. Mam nadzieję, że województwo lubuskie będzie przykładem dobrej współpracy rządu i samorządu – wyjaśnia **wicemarszałek Stanisław Tomczyszyn**. Zwraca także uwagę na konieczność koordynacji także w innych obszarach związanych z przyjmowaniem uchodźców. To edukacja, rynek pracy, wyżywienie, noclegi, opieka medyczna. – Muszą być na to skierowane wyraźne dodatkowe pieniądze z Unii Europejskiej oraz ze strony państwa – dodaje.

Część z tych kwestii ma uregulować specustawa przyjęta w czwartek 10 marca przez Sejm, a z którą w piątek pracowali senatorowie. – Przez ostatnie dni pracowaliśmy nad poprawkami. Tych problemów jest dużo i jestem przekonany, że ta ustawa nie załatwi wszystkiego. Ale dobrze, że jest. Przegłosujemy ją, lecz uważam, że szybko trzeba będzie przystąpić do poprawiania, bo jest wiele luk – wyjaśnia **senator Wadim Tyszkiewicz**. On także zwraca uwagę na konieczność koordynacji pomocy. – Całe społeczeństwo się zmobilizowało, żeby pomoc przyjaciom z Ukrainy. Jestem pod wielkim wrażeniem działania samorządowców. Ludzie stają na wysokości zadania. Jednak ten podział obowiązków pomiędzy samorządem, a rządem nie wygląda najlepiej. Cały ciężar pomocy oparty jest na samorządach, ludziach i organizacjach pozarządowych. Musimy tak to skoordynować, żeby to wszystko jak najlepiej działało – podkreśla. Potrzebę planowania wspólnych działań dostrzega także **przewodniczący Sejmiku Wacław Maciuszonek**.

Na rozwiązania systemowe czeka ochrona zdrowia. Lubuskie szpitale oczywiście już przyjmują wszystkich potrzebujących pomocy Ukraińców, jednak potrzebne są jasne rozwiązania. – To jest bardzo duże przedsięwzięcie i powinno być koordynowane przez stronę rządową. Na razie tego nie widzimy. Szpital Uniwersytecki jest przygotowany na przyjęcie pacjentów zza wschodniej granic. Już leczymy uchodźców, to już kilkadziesiąt osób. Tych przypadków będzie coraz więcej i musimy być tego świadomi i mam nadzieję, że ma ją rząd polski. Oferujemy też pracę dla kadry medycznej z Ukrainy – mówi **Sebastian Ciemnoczołowski, specjalista ds. rozwoju zielonogórskiej lecznicy, radny województwa lubuskiego**.

Lubuskie gminy na pomoc potrzebującym

Uchodźcy przybywający do Lubuskie mogą liczyć nie tylko na pomoc samorządu województwa, ale także na lubuskie gminy. Włodarze i mieszkańcy także otworzyli serca oraz drzwi dla potrzebujących. Dodatkowo, Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego uruchomiło specjalne konto pomocowe. – Liczymy na to, że wpłaty będą pochodziły nie tylko z jednostek samorządu terytorialnego, ale także od przedsiębiorców i osób prywatnych. One będą przeznaczone na celowe zakupy. Możemy tę pomoc kierować do samorządów, które uchodźców przyjmują. Środki

finansowe będą bardzo potrzebne na konkretną, celowaną pomoc – wyjaśnia **Agnieszka Opalińska, biura ZGWL**. Stowarzyszenie buduje także bazę danych, gdzie znajdują się informacje, jak wygląda pomoc w poszczególnych gminach.

Pomoc prawna na wagę złota

Swoją pomoc uchodźcom oferują adwokaci. – Aby była ona skuteczna bardzo potrzebna jest specustawa, bardzo na nią czekamy – mówi **Anna Wojniusz, koordynator ds. pomocy prawnej obywatelom Ukrainy z ramienia Okręgowej Rady Adwokackiej w Zielonej Górze**. Także zwraca uwagę, że w projekcie ustawy są poważne luki, które szybko należy „załatać”. Przykład: brak precyzyjnej definicji uchodźcy. Wg. projektu ustawy na pomoc mogą liczyć osoby z obywatelstwem ukraińskim, które po 24 lutego przekroczyły granicę z Polską. Problem pojawia się w przypadku osób, które przybyły do Polski np. przez Słowację lub jeżeli nie mają obywatelstwa ukraińskiego, ale przebywały legalnie w tym kraju. - Ważne żeby rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę były spójne z unijnymi – dodaje mecenas. Podkreśla, że lubuscy adwokaci są dostępni cały czas i udzielają pomocy wszędzie tam, gdzie są potrzebni.